

Port lotniczy Kielce. Stanowisko w sprawie informacji podanych przez portal echodnia.eu

9 lipca br. na portalu echodnia.eu ukazał się artykuł pt. „Coraz dalej do lotniska w Obicach. Decyzja środowiskowa uchylona, a czekaliśmy na nią prawie 5 lat” autorstwa Agaty Kowalczyk. Materiał nie prezentuje obiektywnych faktów.

9 lipca br. na portalu echodnia.eu ukazał się artykuł pt. [„Coraz dalej do lotniska w Obicach. Decyzja środowiskowa uchylona, a czekaliśmy na nią prawie 5 lat”](#) autorstwa Agaty Kowalczyk. Materiał nie prezentuje obiektywnych faktów dotyczących uchylecia przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w dniu 05.07.2013 decyzji środowiskowej dla inwestycji polegającej na budowie Regionalnego Portu Lotniczego Kielce. Wobec wprowadzania w błąd opinii publicznej przedstawiamy nasze stanowisko.

Według informacji podanych w artykule przyczyn uchylecia decyzji środowiskowej dla inwestycji jest kilka. Z jednej strony jest to „protest organizacji ekologicznej. Podniosła ona między innymi to, że nie ustalono wpływu lotniska na życie ślimaków”. Z drugiej zaś władze Kielc upatrują uchylecia decyzji z powodów politycznych – „powstanie lotniska w Obicach jest nie na rękę rządowi”.

Takie przedstawienie problemu uznać należy za populistyczne i odwracające uwagę od sedna sprawy, jakim jest nieprawidłowe przygotowanie dokumentacji środowiskowej dla inwestycji.

Decyzja środowiskowa została zaskarżona przez Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, gdyż nie spełniała wymogów prawnych i merytorycznych dla tego typu opracowań. Najpoważniejszy zarzut dotyczył planów połączenia dwóch różnych technologicznych przedsięwzięć, z których tylko jedno jest inwestycją celu publicznego i zgodną z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Inwestor zaplanował najpierw wydobywanie kopalin ze złoża metodą odkrywkową na terenie obszaru górniczego położonego na terenie Kamiennej Góry, dopiero po dokonaniu makroniwelacji terenu wybudowanie lotniska z infrastrukturą. W analizowanym przypadku mpzp w rejonie realizacji przedsięwzięcia przewiduje budowę lotniska i infrastruktury towarzyszącej, natomiast nie przewiduje wydobywania kopalin.

Ponadto Raport oddziaływania inwestycji na środowisko był słabej jakości i nie wykluczał znaczącego negatywnego oddziaływania inwestycji na środowisko przyrodnicze w szczególności na bardzo cenną dolinę Nidy.

Stowarzyszenie przygotowało ekspertyzy przyrodnicze i prawne, obnażające z jednej strony niedostatki oraz błędy raportu i decyzji środowiskowej, z drugiej zaś dostarczające dowodów na znaczenie tego obszaru dla ochrony cennych i zagrożonych wyginieciem siedlisk i gatunków roślin i zwierząt.

Powagę zarzutów Stowarzyszenia potwierdza stanowisko organu specjalistycznego – Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która uchylili decyzję Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach z dnia 21 marca 2012 r. określającą środowiskowe uwarunkowania dla inwestycji polegającej na budowie Regionalnego Portu Lotniczego Kielce. GDOŚ stwierdza m.in. „/.../ niewątpliwym jest, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 33 ust. 1 i 3 ustawy o ochronie przyrody /.../ Mając na uwadze /.../ braki w raporcie, które nie pozwalają na dokonanie analizy oddziaływania planowanego do realizacji lotniska na obszar Natura 2000 »Dolina Nidy«, a przez co nie dają podstaw do stwierdzenia braku znaczącego negatywnego wpływu przedsięwzięcia na ten obszar, należy stwierdzić, że RDOŚ w Kielcach nie przeprowadził kompletnej oceny

oddziaływania przedsięwzięcia na omawiany obszar chroniony”. Kolejne zarzuty dotyczyły niewłaściwego ustalenia kręgu stron postępowania oraz braku zgromadzenia niezbędnego do tego celu materiału dowodowego.

- [Cały tekst decyzji Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z dnia 05.07.2013r.](#) | pdf

Za opóźnienia w realizacji inwestycji odpowiedzialny jest sam inwestor, który przygotował miernej jakości dokumentację oraz RDOŚ w Kielcach, który wydał decyzję środowiskową z naruszeniem prawa. To znamienne, że władze odpowiedzialne za inwestycję oraz lokalne media próbują odwrócić społeczną uwagę od złej jakości dokumentacji środowiskowej oraz zrzucić odpowiedzialność za opóźnienia na ekologów za pomocą porównań typu: „ślimaki ważniejsze niż nowy port lotniczy”.

Tymczasem „żabki, motylki i ślimaki”, które rzekomo blokują inwestycję – są niczym innym jak synonimem lekceważenia prawa i nieudolności podmiotów odpowiedzialnych za przygotowanie inwestycji z poszanowaniem prawa, środowiska i jakości życia lokalnej ludności.

mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel./fax: (+48) 33 817 14 68